

Roman Ceglarek¹
Wyższy Instytut Teologiczny w Częstochowie

Problematyka programów nauczania religii w szkole powszechnej i gimnazjum ogólnokształcącym na łamach „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego” w latach 1932-1939

Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy był urzędowym organem Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów – organizacji skupiającej stowarzyszenia katechetów duchownych z poszczególnych polskich diecezji². Czasopismo miało charakter naukowo-praktyczny i pełniło istotną rolę w permanentnej formacji pedagogiczno-katechetycznej. Upowszechniało ono wśród nauczycieli religii osiągnięcia z pedagogiki, psychologii, dydaktyki i metodyki. Dostarczało fachowej wiedzy z zakresu prawa oświatowego czy wskazywało formy prowadzenia duszpasterstwa szkolnego³. Poza tym dawało możliwość podjęcia na jego łamach polemiki nad zasadniczymi problemami z dziedziny nauczania i wychowania religijnego. W II Rzeczypospolitej do jednych z najważniejszych należała kwestia programów nauki religii. Dyskusja na ten temat przewinęła się w czasopiśmie w dwóch, dość wyraźnie nakreślonych, okresach. Pierwszy związany jest z kształtowaniem się programów nauki religii po odzyskaniu przez Polskę

¹ Ksiądz Roman Ceglarek – doktor teologii, wykładowca w Wyższym Instytucie Teologicznym w Częstochowie oraz w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Częstochowskiej i Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Sosnowieckiej w Częstochowie; członek Stowarzyszenia Katechetów Polskich i Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego.

² Stowarzyszenie prefektów szkolnych posiadało swoją strukturę. Najmniejszą jej komórką były koła miejscowe, zrzeszające księży prefektów w danym rejonie w granicach diecezji. Te z kolei wchodziły w skład kół diecezjalnych, które poprzez swój zarząd nadzorowały ich prace. Natomiast jednostką nadrzędną dla kół diecezjalnych był Związek Diecezjalnych Kół Księży Prefektów, reprezentowany przez Zarząd Związku. Koordynował on działalność wszystkich kół diecezjalnych, zachowujących swoją autonomię i pozostających pod jurysdykcją biskupa diecezjalnego. Zob. R. Ceglarek, J. Kapuściński, *Zarząd Diecezjalnego Koła Księży Prefektów w Częstochowie (1929-1949)*, Częstochowa 2015, s. 51.

³ Zob. R. Niparko, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 1911-1939. Bibliografia zawartości*, Poznań 2000, s. 17-20.

niepodległości aż do roku 1932 r., a drugi – z tworzeniem nowych programów po zainicjowaniu zmian w systemie oświaty wraz z wejściem w życie *Ustawy o ustroju szkolnictwa*⁴ w 1932 r. aż do wybuchu II wojny światowej w 1939 r.

W niniejszej publikacji zostanie podjęta próba ukazania, na tle reformy szkolnej, problematyki programów nauki religii w szkole powszechnej i gimnazjum ogólnokształcącym w drugim okresie, a więc w latach 1932-1939, na łamach *Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego*.

1. Polemika wokół projektu programu nauki religii z 1933 r.

Po wejściu w życie *Ustawy o ustroju szkolnictwa* z 11 marca 1932 r., kluczową sprawą stało się opracowanie nowych programów nauki, dostosowanych do zmian wprowadzonych w polskiej oświacie. Pierwszym krokiem na tej drodze było podanie wytycznych dla autorów programów. Nakreślały one główne linie dla procesu nauczania i wychowania z uwzględnieniem założeń reformy szkolnej. Początkowo dotyczyły szkoły powszechnej (odpowiednik dzisiejszej szkoły podstawowej) i gimnazjum, z czasem pozostałych typów szkół. Na ich podstawie przygotowywano wstępne projekty, które miały być gotowe do 15 października 1932 r., a ich rozwinięcie do 1 stycznia 1933 r.⁵

Propozycje programowe miały objąć wszystkie przedmioty szkolne, w tym również naukę religii. Nie może dziwić więc fakt, iż tematem tym byli żywo zainteresowani katecheci, zwłaszcza księża prefekci, których biskupi diecezjalni delegowali często do wyłącznej pracy w szkole. Prefekci szkolni podejmowali problematykę programów nauki religii (oprócz wielu innych kwestii z zakresu edukacji i formacji religijnej) na zebraniach, kursach oraz zjazdach, a także na łamach czasopism zajmujących się sprawami nauczania i wychowania. Spośród tych ostatnich niezwykle ważnym był *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy*. Świadczy o tym chociażby fakt, iż księża prefekci byli zobligowani do prenumeraty czasopisma. Było ono dla nich, między innymi, źródłem informacji o nowych programach, ale przede wszystkim platformą wymiany myśli w tym zakresie⁶.

Już w 1932 r. na łamach czasopisma pojawił się komunikat informujący o rozpoczętych pracach nad nowymi programami do nauki religii. Wyrażono

⁴ Dz.U. 1932, nr 38, poz. 389.

⁵ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Wytyczne dla autorów programów szkół ogólnokształcących. Szkoła Powszechna. Gimnazjum*, Warszawa 1932, s. 3.

⁶ R. Czekański, *Czasopisma katechetyczne w Polsce w okresie międzywojennym*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 82(1997), nr 12, s. 544-546; R. Ceglarek, *Katechizacja w diecezji częstochowskiej w okresie pasterskiej posługi biskupa Teodora Kubiny (1926-1951)*, Częstochowa 2008, s. 354-355.

w nim zaniepokojenie faktem, iż nie podjęto konsultacji w tej materii z prefektami szkolnymi. Faktycznie, nad projektem programu pracowali jedynie przedstawiciele Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [dalej: WRiOP]. Na tym etapie nie nawiązali oni jednak współpracy z księżmi prefektami, którzy mieli nadzieję, iż będą mogli, jeśli nie współtworzyć, to chociażby odnieść się do tworzonego projektu. Byli zdania, iż dyskusja nad jego kształtem powinna być przeprowadzona w kołach księży prefektów w poszczególnych diecezjach. Sądziło się, iż: „doświadczeniem zdobytym na terenie szkolnym właściwie oświetlić mogą wszelkie poczynania programowe, jakie potem przyjdzie im wykonać”⁷.

Ministerstwo WRiOP ukończyło prace nad projektem programu w 1933 r. W tym czasie wydano drukiem: *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Religia rzymsko-katolicka (Projekt)*⁸ oraz *Program nauki w gimnazjach państwowych. Religia rzymsko-katolicka (Projekt)*⁹. W związku z tym zwołano w Warszawie zebranie prezesów i delegatów diecezjalnych kół księży prefektów z terenu całego kraju (17-18.08.1933), by poddać szczegółowej analizie te projekty. Zgodnie z informacją podaną w *Miesięczniku*, ich przegląd miał się dokonać w kontekście zmian ustrojowych polskiego szkolnictwa¹⁰. Punktem wyjścia do dyskusji był referat ks. Mieczysława Węglewicza pt.: „W obliczu reformy szkolnej”, który opublikowano po zakończeniu zjazdu we wrześniowym numerze *Miesięcznika*¹¹. Prelegent w swoim przedłożeniu zaznaczył najpierw, iż opublikowanie nowego programu jest znaczące, ale nie decyduje o jakości nauczania oraz wychowania religijnego i sam fakt jego powstania o niczym nie przesądza. Jego bowiem zdaniem: „każdy program jak i podręcznik, jest li tylko narzędziem w ręku nauczyciela, którego osobistość odgrywa decydującą rolę w wychowaniu”¹². Zaznaczył, iż program ma charakter ramowy i przekazuje najważniejsze elementy treściowe, a nie szczegółowy, co daje znaczną swobodę katechecie w prezentacji materiału nauczania. Ponadto, jego układ jest koncentryczny, co oznacza, iż te same cykle materiału wracają w odstępach paruletnich, dzięki czemu pewne treści przedstawione w zarysie w młodszych klasach są poszerzane i pogłębiane w klasach starszych programowo¹³. Zreformowana

⁷ *Komunikaty*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” [dalej: MKiW] 21(1932) z. 2, s. 91.

⁸ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Religia rzymsko-katolicka (Projekt)*, Lwów 1933.

⁹ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki w gimnazjach państwowych. Religia rzymsko-katolicka (Projekt)*, Lwów 1933.

¹⁰ *Sprawozdanie ze zjazdu*, MKiW 22(1933) z. 9, s. 359-360.

¹¹ M. Węglewicz, *Ks. ks. prefekci w obliczu reformy programów*, MKiW 22(1933) z. 9, s. 324-336.

¹² Tamże, s. 324.

¹³ *Sprawozdanie ze zjazdu*, MKiW 22(1933) z. 9, s. 360.

szkoła powszechna posiadała trzy szczeble programowe: pierwszy obejmował klasy I-IV, drugi V-VI, a trzeci klasę VII. W odniesieniu do projektu programu nauki religii oznaczało to, iż treści przedstawione dla pierwszego szczebla programowego były w jakimś zakresie rozwijane także na drugim. Jeśli zaś chodzi o trzeci szczebel, to wprowadzał on uczniów w życie parafialne i był przeznaczony dla tych, którzy nie kontynuowali nauki w gimnazjum¹⁴.

Projekt programu zakładał – o czym informuje ks. M. Węglewicz na łamach *Miesięcznika* – w klasie pierwszej pogadanki religijne, a w drugiej omówienie przykazania miłości Boga i człowieka oraz przygotowanie do spowiedzi i Komunii św. O ile pozytywnie ocenił on projekt nauki religii w klasie pierwszej, to już negatywnie odniósł się do propozycji programowej w klasie drugiej. Był zdania, iż nie można forsować przystąpienia w tej klasie do pierwszej spowiedzi i Komunii św. Zachęcał, by nie była to zasada o charakterze obligatoryjnym. Raczej widział w tym zakresie pewną dowolność, umożliwiającą przyjęcie tych sakramentów w klasie trzeciej. Czynnikiem decydującym miał być rozwój psychiczny dziecka oraz zdanie rodziców i katechety. Program miał być więc tak skonstruowany, by przewidywał też ten drugi wariant¹⁵.

W klasie trzeciej projekt zakładał podanie podstawowych prawd wiary, a w czwartej zasad moralnych w oparciu o teksty biblijne ze Starego i Nowego Testamentu oraz Skład Apostolski. W zasadzie te same elementy treściowe znalazły się w programie klasy piątej i szóstej (drugi szczebel programowy), ale w formie pogłębionej i rozszerzonej, zgodnie z przyjętym koncentrycznym układem materiału nauczania. Według ks. M. Węglewicza, stwarzało to jednak: „wielką monotonię dydaktyczną, na którą ciągle uskarżają się nauczyciele religii i młodzież, gdyż przez 4 lata przechodzi się ciągle to samo”¹⁶. Ponadto stawiał zarzut, iż łączenie na lekcjach religii tekstów biblijnych i katechizmowych jest błędem dydaktycznym projektu ministerialnego, który przejął tę zasadę z dotychczasowego programu. Jego zdaniem, łączenie tych treści wprowadza chaos i pewną fragmentaryczność, dostarczając naprzemiennie elementów zaczerpniętych z Biblii i z katechizmu, co sprawia, że nie można w sposób właściwy zapoznać ucznia ani z jednym, ani z drugim, i tak naprawdę utrudnia ich należyte wykształcenie religijne¹⁷. Jak widać, był on zwolennikiem prowadzenia lekcji religii jako osobnych zajęć, tj. historii biblijnej i katechizmu, przeznaczając na edukację religijną po jednej godzinie dla każdej z nich. Za główny przedmiot uważał katechizm, a historie biblijne miały stanowić pomoc w jego nauczaniu, w dodatku przedstawione w sposób chronologiczny. Takie

¹⁴ M. Węglewicz, *Ks. ks. prefekci w obliczu reformy programów...*, dz. cyt., s. 324.

¹⁵ Tamże, s. 326.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 327-328.

ujęcie było przedłużeniem przyjętej jeszcze w epoce Oświecenia koncepcji lekcji religii¹⁸.

Kolejnym zarzutem pod adresem projektu programu nauki religii na drugim szczeblu programowym było zredukowanie tekstów Starego Testamentu. Rzeczywiście, w klasie piątej i szóstej program był ujęty w pięć bloków i tylko jeden z nich zawierał materiał biblijny ze Starego Testamentu, w dodatku dobierany epizodycznie¹⁹. Według ks. M. Węglewicza, takie skomponowanie programu pozbawiało uczniów ważnych prawd teologicznych (np. idei odkupienia) i wskazań moralnych. Zwracał uwagę, iż nie można opuszczać „w programie szkolnym dziejów narodu wybranego, opuszczać idei messyanicznej, opuszczać dziejów patriarchy, proroków, sędziów i królów żydowskich, których losy mają tak wielkie znaczenie wychowawcze”²⁰. Wyrażał też ubolewanie, iż uszczuplenie starotestamentalnych tekstów sprawia, że uczniowie są pozbawieni cennych wzorców osobowych godnych naśladowania. Co prawda występują one licznie w programie, ale są czerpane nie z Biblii, a z hagiografii, co uważał za błąd²¹. Zmniejszenie tych tekstów przyczynia się, jak dowodził, także do tego, że uczeń nie może w pełni poznać natury ludzkiej z jej zaletami i wadami, nie może być uwrażliwiony na zło, które towarzyszy człowiekowi, ponieważ nie sięga się po właściwe przykłady, które dobrze to ilustrują, a które zawarte są w Starym Testamencie. Przez to nie może wypracować w sobie prawidłowych postaw etycznych.

Przy tej okazji odniósł się krytycznie do przyjętej w projekcie programu zasady przeżyciowej w nauczaniu dzieci, jako dominującej na tym etapie rozwoju. Chodziło o to, by koniecznie nawiązywać do przeżyć dziecka, do jego doświadczeń, do tego, co mu bliskie, konkretne, znane, co „z dziedziny religijnej wie, widzi, czuje, doświadcza”²². Akcent położono na jego zainteresowania, na czerpanie z praktycznego działania dziecka w życiu codziennym, na odczucia, na doświadczenia wyniesione z domu i otaczającego środowiska. Mogło to być punktem wyjścia w nauczaniu religii, ale też i punktem dojścia, by – dajmy na to – zachęcić do określonej praktyki religijnej²³. Sądził, iż takie ujęcie jest zbyt mocno nacechowane filozofią i pedagogiką naturalistyczną, i niewłaściwe w nauczaniu wiary.

Jeśli zaś chodzi o trzeci szczebel programowy, to ks. Węglewicz propozycję rządową ocenił bardzo wysoko. Doceniał fakt, iż w klasie siódmej, zamiast skró-

¹⁸ Zob. P. Braido, *Storia della catechesi, vol. 3. Dal «tempo delle riforme» all'età degli imperialismi (1450-1870)*, Roma 2015, s. 488-502.

¹⁹ *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Religia rzymsko-katolicka...*, dz. cyt., s. 10-14.

²⁰ M. Węglewicz, *Ks. ks. prefekci w obliczu reformy programów...*, dz. cyt., s. 328-329.

²¹ Tamże, s. 330-331.

²² *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Religia rzymsko-katolicka...*, dz. cyt., s. 18.

²³ Por. J. Dajczak, *Katechetyka*, Warszawa 1956, s. 81-91.

conej historii Kościoła (stary program), pojawiło się wprowadzenie w życie parafialne²⁴. W ten sposób program otrzymał rys liturgiczny i praktyczny. Zakładał ukształtowanie dojrzałego chrześcijanina praktykującego życie sakramentalne i otwartego na zaangażowanie się w różnego typu akcje katolickie w parafii²⁵.

W *Miesięczniku* ks. M. Węglewicz odniósł się także do projektu programu nauki religii dla gimnazjum²⁶. W założeniach reformy oświaty gimnazjum było szkołą czteroletnią, a jego program opierał się na drugim szczeblu programowym szkoły powszechnej. W praktyce oznaczało to, że uczeń mógł je rozpocząć po ukończeniu szóstej klasy szkoły powszechnej²⁷. Projekt programu zakładał w zakresie nauki religii: w klasie pierwszej – liturgikę, w drugiej – nauczanie moralne, a w klasie trzeciej i czwartej – historię Kościoła²⁸. Zdaniem ks. M. Węglewicza, takie ujęcie zawierało błąd dydaktyczny w układzie przedmiotów. Przyjmował, iż do klasy pierwszej gimnazjum przychodzili uczniowie z różnych środowisk i o zróżnicowanym poziomie wiedzy religijnej. Zatem nie powinni oni rozpoczynać systematycznej nauki liturgiki, ale winni powtórzyć zasady moralne, tak, aby zniwelować wszelkie różnice w tym zakresie. Dlatego proponował, by po prostu zamienić program klasy pierwszej z drugą. Ponadto zakładał, iż w klasie pierwszej nie tylko powinno dojść do uporządkowania elementów treściowych z zakresu moralności, ale także prawd wiary. Sugerował, by w tej klasie program zawierał „krótką i jasną systematykę zasad religijno-moralnych jaką jest katechizm”²⁹. Był przekonany, iż wykład katechizmu będzie najlepszą metodą na powtórzenie, utrwalenie i ujednoczenie zebranych w szkole powszechnej wiadomości religijnych.

Z entuzjazmem przyjął projekt programu dla klasy trzeciej i czwartej. Uznał za właściwe prowadzenie nauki historii Kościoła przez dwa lata. Dostrzegał jej znaczące walory, jak chociażby: zainteresowanie własną przeszłością jako chrześcijanina, dostrzeganie ponadczasowych wartości i priorytetów, konieczność przestrzegania norm i zasad, ułatwienie zrozumienia pewnych problemów i pokazanie dróg ich przezwycięzania, kreowanie potrzeby posiadania autorytetów, zachęcanie do autorefleksji i krytycznego osądu, ukazywanie roli Kościoła w różnych jej aspektach i zachęcanie do utożsamienia się z nim³⁰. Za mankament propozycji ministerialnej uważał dobór faktów historycznych, które pomijały ważne wydarzenia z dziejów chrześcijaństwa, przez co czyniły go dość ubogim. Kry-

²⁴ J. Kurosz, *Przekaz prawd wiary młodemu pokoleniu w II Rzeczypospolitej – „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 1918-1939*, „Studia Pastoralne” 2013, nr 9, s. 94.

²⁵ M. Węglewicz, *Ks. ks. prefekci w obliczu reformy programów...*, dz. cyt., s. 331; Tenże, *Drogowskazy katechetyczne*, MKiW 22(1933) z. 1, s. 4.

²⁶ Tamże, s. 332-336.

²⁷ F. Śliwiński, *Organizacja szkolnictwa w Polsce współczesnej*, Lwów-Warszawa 1932, s. 109.

²⁸ *Program nauki w gimnazjach państwowych. Religia rzymsko-katolicka...*, dz. cyt., s. 3-12.

²⁹ M. Węglewicz, *Ks. ks. prefekci w obliczu reformy programów...*, dz. cyt., s. 332.

³⁰ Tamże, s. 334.

tykował porzucenie takich tematów, jak: wystąpienia pisarzy pogańskich i hereetyckich przeciw chrześcijaństwu, aktywność misyjna, walka z cesaropapizmem, prawdziwe oblicze inkwizycji, sobory, krucjaty, dzieje humanizmu i reformacji, racjonalizm, deizm, józefinizm, działalność naukowa, artystyczna, prawodawcza i społeczna Kościoła czy chrzest Polski. Był zdania, iż pojawiło się zbyt wiele postaci świętych, przez co materiał nauczania został przeładowany hagiografią, ze szkodą dla wydarzeń historycznych. Zresztą sam dobór hagiograficzny uważał za nieprzemyślany, bowiem wiele postaci z dziejów Kościoła – pisarzy, artystów czy hierarchów – nie zostało świętymi, co nie oznacza, iż nie wnieśli znaczącego wkładu w jego historię. Pominięcie ich uważał za błąd. Sądził, iż akcent należy położyć na takim przekazywaniu dziejów Kościoła, by ukazać jego zwycięskie zmagania, walkę dobra ze złem pod hasłem *non praevalerunt*, które powinno być ideą przewodnią tego programu³¹.

Jak już wyżej wspomniano, referat był przewidziany jako impuls do podjęcia dyskusji nad projektami programów nauki religii opracowanymi przez Ministerstwo WRiOP. Najpierw podjęto refleksję nad projektem rządowym dla szkół powszechnych. Na łamach *Miesięcznika* zamieszczono wypowiedzi księży prefektów, które można zasadniczo zamknąć w dwóch punktach: Pierwsza Komunia św. i układ treści. Co do pierwszego punktu, to nie było jednolitego poglądu na to zagadnienie. Prefekci szkolni brali bowiem pod uwagę zwyczaje obowiązujące w ich diecezjach, które były w tym zakresie różne. Dlatego nie przesadzili, czy przygotowanie do pierwszej spowiedzi i Komunii św. powinno być w klasie drugiej czy trzeciej, raczej zakładali dobrowolność w tej materii. Z *Miesięcznika* dowiadujemy się, że wypracowano natomiast wspólny rozkład materiału, który ujęto następująco: klasa pierwsza i druga – pogadanki religijne; klasa trzecia i czwarta – nauczanie katechizmu (prawdy wiary i zasady moralne); klasa piąta i szósta – nauczanie historii świętej (Stary i Nowy Testament), a w klasie siódmej – życie parafialne³². Za atut programu uznali: zwrócenie uwagi na aspekt metodyczny i dydaktyczny lekcji religii, zwłaszcza na docenienie heurezy w katechezie, czyli sposobu nauczania, polegającego na prowadzeniu ucznia na drogę samodzielnego rozwiązywania zagadnień, odchodzenie od pojęć abstrakcyjnych a nawiązywanie do konkretów, uwzględnienie hagiografii, w szczególności rodzimej, oraz dowartościowanie praktyk religijnych. Z kolei jako wadę widzieli przesadne odwoływanie się do przeżyć dziecka i pomniejszenie roli wykładu (nauki katechizmu) w nauczaniu religii³³.

W *Miesięczniku* pojawiły się także wypowiedzi uczestników zjazdu, dotyczącej projektu nauczania religii w gimnazjum. W zasadzie cała dyskusja skupiała się wokół kwestii: czy nauczanie historii Kościoła powinno trwać rok czy też

³¹ Tamże, s. 336.

³² *Sprawozdanie ze zjazdu*, MKiW 22(1933) z. 9, s. 360-361.

³³ Tamże, s. 361.

dwa lata? Większość zgromadzonych była za cyklem jednorocznym. Wskazuje na to wypracowany wspólny układ treści na cztery lata edukacji religijnej w gimnazjum. Otóż prefekci szkolni zaproponowali, by w klasie pierwszej była nauka katechizmu, w drugiej nauka liturgiki, w trzeciej dogmatyki a w czwartej historii Kościoła³⁴.

Ważnym ustaleniem podjętym na zjeździe było powołanie specjalnej komisji do opracowania programu nauki religii. Miała ona działać przy Zarządzie Głównym Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w Warszawie. Jego prezes – ks. Roman Archutowski – miał nadzorować tę sprawę i przekazać dezyderaty ze zjazdu Episkopatowi Polski³⁵.

Dzięki informacjom zawartym w *Miesięczniku* wiadomo, iż sprawa programów nauki religii stała się priorytetowa dla księży prefektów. Świadczą o tym podjęte po zjeździe kroki. Zakończył się on 18 sierpnia, a już 8 września Zarząd Związku wystosował memoriał do polskich biskupów z postulatami, jakie zostały na nim ustalone, i prośbą, by przy układaniu programu uwzględniono ich wnioski³⁶. Ponadto zreferował najważniejsze uchwały metropolicie warszawskiemu kard. Aleksandrowi Kakowskiemu. Oprócz tego prosił o mianowanie następcy w miejsce ks. Antoniego Cieplińskiego – generalnego wizytatora nauki religii przy Ministerstwie WRiOP (w tym czasie ciężko chorującego), który byłby przedstawicielem strony kościelnej w resorcie oświaty³⁷. Było to niezwykle ważne w kontekście powstawania programów nauki religii. Zarząd skontaktował się również z bp. Stanisławem Łukomskim – sekretarzem Episkopatu Polski (członek Komisji Szkolnej)³⁸, przedstawiając mu ramowy program nauki religii, jaki opracowano w myśl przyjętych uchwał na zjeździe³⁹.

Dzięki podjętym przez prefektów szkolnych działaniom prace nad programem nauki religii nabrały tempa. Episkopat Polski otrzymał od Ministerstwa WRiOP projekt programu nauki religii (oraz projekty programów wszystkich pozostałych przedmiotów szkolnych) już 24 czerwca 1933 r. Jednak w okresie wakacji niewiele zrobiono w tej materii. Dopiero we wrześniu i październiku zintensyfikowano działania w tym zakresie. Jak dowiadujemy się z *Miesięcznika*, Komisja

³⁴ Tamże, s. 362.

³⁵ Tamże, s. 359, 361.

³⁶ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Teki Sapieżyńskie [dalej: TS], t. 14, nr 217; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Związku Diecezjalnych Kół ks. ks. prefektów za rok 1934/1935*, MKiW 24(1935) z. 8, s. 361.

³⁷ *Z działalności Zarządu Głównego*, MKiW 22(1933) z. 10, s. 459.

³⁸ W 1933 r. Komisja Szkolna Episkopatu Polski nie miała oficjalnego sekretarza. Był nim jednocześnie sekretarz Episkopatu Polski – bp Stanisław Łukomski. Dopiero w 1938 r. powołano pierwszego oficjalnego sekretarza tejże Komisji, a został nim – bp Juliusz Bieniek (suffragan katowicki). Zob. M. Jakubiec, *Arcybiskup Adam Stefan Sapieha jako przewodniczący Komisji Szkolnej Episkopatu Polski*, w: *Księga Sapieżyńska*, t. 2, red. J. Wolny, Kraków 1986, s. 72.

³⁹ *Z działalności Zarządu Głównego*, dz. cyt., s. 459.

Szkolna Episkopatu Polski 14 października 1933 r. odesłała projekt do Ministerstwa⁴⁰. Nad projektem rządowym pracowali w tym czasie następujący członkowie Komisji: abp Adam Sapieha, bp Stanisław Łukomski, bp Stanisław Adamski, bp Stanisław Rospond i bp Kazimierz Tomczak⁴¹. Projekt został odrzucony ze względów formalnych i merytorycznych. Komisja zarzucała najpierw Ministerstwu, iż projekt programu nauki religii został wypracowany bez udziału Episkopatu, który w sprawach nauki wiary powinien mieć głos decydujący. Ponadto wskazała na zasadnicze uchybienia projektu, takie jak: usunięcie katechizmu, epizodyczność w doborze materiału nauczania czy przeakcentowanie przeżyć religijnych⁴². Z tych racji projekt odesłano do Ministerstwa wraz z propozycją, by dalej nad projektem pracowali nie tylko przedstawiciele komisji ministerialnej, ale również delegaci ze strony Episkopatu Polski⁴³. Na posiedzeniu Komisji 16 października 1933 r. wytypowano ekspertów do spraw opracowania nowego projektu programu. Zostali nimi: ks. Jan Noryśkiewicz (Poznań), ks. Jan Milik (Katowice), ks. Mieczysław Węglewicz (Warszawa) oraz ks. Szymon Hanuszek (Kraków)⁴⁴. Ponadto bp S. Rospond zaprosił do współpracy ks. Adama Padwinę (Kraków) oraz ks. Adama Gerstmann (Lwów) i ks. Karola Csesnaka (Lwów). W ten sposób powstała międzydiecezjalna komisja, która opracowała całkiem nowy projekt⁴⁵. Wysłano go do Ministerstwa 5 grudnia 1933 r., a po tygodniu – dokładnie 12 grudnia⁴⁶ - został przez stronę rządową odrzucony. Ministerstwo zaś opracowało kolejny projekt i 25 stycznia 1934 r. przesłało do Episkopatu, który go odrzucił, twierdząc, iż jest on w zasadzie identyczny z pierwszym projektem. Niespełna rok trwał pat we wspólnych rozmowach nad programem. Dopiero 15 listopada 1934 r. podczas posiedzenia przedstawiciele Ministerstwa i Komisji Szkolnej doszły do porozumienia. Wiceminister Konstanty Chyliński i naczelnik Juliusz Balicki oraz biskupi: Walery Jasiński i Stanisław Rospond przyjęły zasadę, iż w pracach nad programem za aspekt merytoryczny będzie odpowiedzialna strona kościelna, a za metodyczny państwowa. Uzgodniono, iż prace będą kontynuowane w oparciu o projekt Episkopatu⁴⁷. O dalszych losach programu i posiedzeniach Komisji Szkolnej informowano katechetów w *Miesięczniku* na

⁴⁰ B. Pağowski, *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, MKiW 24(1935) z. 9, s. 409.

⁴¹ TS, t. 14, nr 4.

⁴² B. Pağowski, *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, MKiW 24(1935) z. 9, s. 409.

⁴³ TS, t. 14, nr 4.

⁴⁴ B. Pağowski, *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, dz. cyt., s. 409.

⁴⁵ *Prace przygotowawcze nad programem religii*, MKiW 22(1933) z. 10, s. 459.

⁴⁶ W *Miesięczniku* znajduje się informacja, iż odrzucenie przez Ministerstwo WRiOP projektu Episkopatu Polski miało miejsce 12 grudnia 1935 r. Autor artykułu – ks. Bronisław Pağowski, popełnił jednak błąd w zapisie tej daty. Faktycznie, strona kościelna otrzymała pismo z Ministerstwa informujące o nieprzyjęciu projektu Episkopatu 12 grudnia, ale 1933 r. Zob. TS, t. 13, nr 105.

⁴⁷ TS, t. 14, nr 6.

bieżąco⁴⁸. „Dn. 4.II.1935 r. do projektu tego były tylko pewne zastrzeżenia co do nabożeństw, egzort i organizacyj religijnych. Dn. 4.III.1935 r. wszystkie wątpliwości i trudności zostały uzgodnione, dnia 5.III.1935 r. projekt po usunięciu niektórych błędów stylistycznych został przyjęty, a dn. 20.III.1935 r. odesłany do komisji szkolnej Episkopatu, która przekazała go komisji prawnej do podpisu, i ta dn. 14.IX.1935 r. ostatecznie nowe programy aprobowała⁴⁹. Z kolei minister WRiOP Wojciech Jędrzejewicz wydał 1 października 1935 r. rozporządzenie o nowym programie nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych i w gimnazjach ogólnokształcących z polskim językiem nauczania⁵⁰. Programy – zgodnie z tym, co podano w *Miesięczniku* – miały wejść w życie od roku szkolnego 1936/37⁵¹.

2. Tematyka programów nauki religii w latach 1935-1939

Opublikowanie *Programu nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania*⁵² oraz *Programu nauki religii rzymsko-katolickiej w gimnazjach państwowych ogólnokształcących z polskim językiem nauczania*⁵³ było kolejnym impulsem do rozpoczęcia debaty na ten temat. Podjęto ją, między innymi, na kursie katechetycznym w Krakowie, zorganizowanym pod koniec sierpnia 1935 r., o czym informował *Miesięcznik*. Na kursie bp S. Rospond podał główne założenia nowego programu nauki religii, wskazując na materiał nauczania przewidziany na poszczególne lata. I tak w klasie I – pogadanki religijne; w klasie II – przygotowanie do pierwszej spowiedzi i Komunii św.; w klasie III – poszerzenie i pogłębienie poprzedniego materiału; w klasach IV-VI objawienie Boże w Starym i Nowym Testamencie w ujęciu chrystocentrycznym (w tym prawdy wiary i zasady moralne)⁵⁴,

⁴⁸ *Programy nauki religii*, MKiW 24 (1935) z. 3, s. 143; *Komisja Szkolna Episkopatu Polski*, MKiW 24 (1935) z. 2, s. 96; *Komisja Szkolna Episkopatu Polski*, MKiW 24 (1935) z. 3, s. 191.

⁴⁹ B. Pałowski, *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, dz. cyt., s. 410.

⁵⁰ Dz.U.M.WRiOP, 1936, nr 1, poz. 4; Dz.U.M.WRiOP, 1936, nr 1, poz. 5.

⁵¹ *Nowe programy nauki religii*, MKiW 24 (1935) z. 8, s. 360.

⁵² Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania*, Lwów 1935.

⁵³ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w gimnazjach państwowych ogólnokształcących z polskim językiem nauczania*, Lwów 1935.

⁵⁴ R. Ceglarek, *Credo in den Lehrplänen der römisch-katholischen Religion an den Volksschulen in Polen nach dem Inkrafttreten des Gesetzes über die Schulordnung vom 11. März 1932 J.*, w: *Vielfältige Aspekte des Glaubens*, red. R. Ceglarek, J. Kapuściński, A. Olczyk, Jestetten 2014, s. 150-153.

a w klasie VII – życie parafialne. Natomiast w gimnazjum: w klasie I – liturgika; w II – nauka wiary i moralności (katechizm), a w III i IV – historia Kościoła⁵⁵.

Niewiele miejsca poświęcono w *Miesięczniku* programowi nauki religii w gimnazjum. Wspomniano już, że prefekci szkolni proponowali, by w klasie pierwszej była nauka katechizmu, w drugiej nauka liturgiki, w trzeciej dogmatyki a w czwartej historii Kościoła⁵⁶. Te sugestie nie zostały jednak uwzględnione. Nowy program nie przewidywał nauki dogmatyki w gimnazjum, lecz w liceum. Nie było potrzeby, by te treści dublowały się, w dodatku w dość niewielkim odstępie czasu. Skoro w klasie trzeciej nie zakładano dogmatyki, to miejsce to wypełniła historia Kościoła, tak jak wstępnie zakładano, w cyklu dwuletnim. Nie wzięto też pod uwagę postulatu, by liturgika była na drugim roku, a katechizm na pierwszym⁵⁷. Zakładano, iż nauczanie treści liturgicznych w ostatniej klasie szkoły powszechnej i pierwszej gimnazjalnej powinno być zsynchronizowane, bowiem: „Część młodzieży, która nie będzie uczęszczała do oddziału siódmego, lecz przejdzie do pierwszej gimnazjalnej, otrzyma tu teoretyczny wykład i praktyczne wdrożenie do udziału w liturgicznym życiu Kościoła. W ten sposób pierwszy rok gimnazjum, co do programu, będzie się niemal pokrywał z siódmym oddziałem szkoły powszechnej. Z drugiej zaś strony, i to najważniejsze, będzie liturgicznym przeżyciem nauki Chrystusa Pana, z którą uczeń już się zaznajomił w szkole powszechnej”⁵⁸. W ten sposób wstępny projekt ministerialny, w swym ogólnym zarysie, stał się docelową propozycją programową dla gimnazjum.

Z perspektywy kilku lat pojawiały się głosy krytyczne na temat zreformowanego gimnazjum ogólnokształcącego. Niektórzy twierdzili, iż dawne gimnazjum, w którym uczniowie pobierali naukę osiem czy dziewięć lat, dawało możliwość wszechstronnego poznania młodzieży i odpowiedniego oddziaływania wychowawczego. Katecheci, rozpoczynając pracę z ośmioletnim czy dziewięcioletnim dzieckiem, mieli większy wpływ na jego osobowość, a co za tym idzie, na religijność, zdobywali szybciej autorytet, przez co mogli prowadzić zajęcia w większym porządku i skuteczniej. Nowy typ gimnazjum doprowadził do gromadzenia w tej samej szkole młodzieży w okresie dojrzewania, co już na starcie rodziło problemy wychowawcze, utrudniało właściwe oddziaływanie i nie sprzyjało formacji religijnej. Trzeba nadmienić, iż tego typu opinie były dość powszechne

⁵⁵ *Kurs katechetyczny w Krakowie*, MKiW 24(1935) z. 6-7, s. 312; B. Pągowski, *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, MKiW 24(1935) z. 8, s. 348-351; Tenże, *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, dz. cyt., s. 410-411.

⁵⁶ *Sprawozdanie ze zjazdu*, MKiW 22(1933) z. 9, s. 362.

⁵⁷ Por. M. Węglewicz, *Nauczanie historii Kościoła*, MKiW 25(1936) z 6-7, s. 267-271; H. Zarembowicz, *Katechizm w gimnazjum*, MKiW 25(1936) z 6-7, s. 272-280; T. Sitkowski, *Liturgia w szkole*, MKiW 25(1936) z 6-7, s. 281-290.

⁵⁸ H. Zarembowicz, *Katechizm w gimnazjum*, dz. cyt., s. 272.

wśród nauczycieli religii, nie dotyczyły one jednak bezpośrednio programu nauki religii, ale struktur organizacyjnych polskiego szkolnictwa w tym okresie⁵⁹.

Na większą skalę podjęto dyskusję nad programem dla szkół powszechnych. Tak jak przy rządowym projekcie, tak i tutaj głos w sprawie programu nauki religii zabierał ks. M. Węglewicz. Tym razem jednak nie podawał krytycznej analizy programu, a raczej referował jego powstanie i zawartość. Wydaje się to zrozumiałe, wcześniej bowiem był zewnętrznym odbiorcą opracowanego przez Ministerstwo projektu, teraz przedstawiał wyniki pracy zespołu redagującego program, którego był członkiem, tak więc miał i realny wpływ na jego kształt. W artykule zamieszczonym w *Miesięczniku* informował, iż program, który powstał, nie jest normą absolutną na wzór kanonów prawa kościelnego. Jak stwierdził: „Jest to raczej pismo wielu autorów, określające ramy nauczania religii, mające za sobą powagę Episkopatu i jego sankcję, oraz autorytet urzędowego dokumentu państwowego. W jego ramach i w jego duchu będzie się odbywać nauka religii i wychowanie w religii rzymskokatolickiej”⁶⁰. Zwrócił uwagę na fakt, że przygotowując program, strona kościelna miała wpływ na treść nauczania, a państwowa na jej formę. Odnosząc się do formy, wskazał na postulat wychowania, przygotowania do życia i twórczej pracy.

Szkoła – co udowodnił ks. Węglewicz – ma nie tylko kształcić, ale również wychowywać. W nauczaniu religii jest to wyjątkowo ważne i ma być realizowane nie tylko przez zajęcia dydaktyczne podejmowane przez księdza prefekta, ale także przez działalność duszpasterską w środowisku szkolnym. Katecheci – realizując zadania wychowawcze – mają się dostosować do wymagań stawianych w tym zakresie wobec polskiej szkoły, licząc się z aktualnymi osiągnięciami psychologii⁶¹. Drugi więc postulat był związany z łączeniem edukacji z życiem. W przypadku religii chodziło o aktywizowanie uczniów, by poznane przez nich prawdy wiary i zasady moralne miały realny wpływ na ich styl postępowania, by wiedza religijna miała praktyczne zastosowanie w życiu. Ksiądz M. Węglewicz ujął to następująco: „dzieci w szkole mają się nie tyle uczyć religii na przyszłe swoje lata dojrzałe, lecz raczej mają żyć religijnie (...)”⁶². W innym artykule zawartym w *Miesięczniku* tę samą myśl przekazano w ten sposób, iż akcent trzeba położyć nie na wiedzę o Bogu, ale na samego Boga, który „na nowo musi stać się przedmiotem religijnego programu życia i nauczania, a nie poszczególne nauki teologiczne”⁶³. Ksiądz M. Węglewicz przedstawił też postulat twórczej pracy, co w praktyce oznaczało odejście od koncepcji tradycyjnej szkoły (szkoła bierna), która raczej dbała o właściwą dyscyplinę i metody utrwalania wiedzy. Teraz

⁵⁹ F.K[konieczny], *Strona wychowawcza zreformowanego gimnazjum*, MKiW 28(1939) z. 4, s. 151-152.

⁶⁰ M. Węglewicz, *W obliczu nowych programów religii*, WKiW 24(1935) z. 9, s. 370.

⁶¹ Tamże, s. 375; *Widok na przyszłość katechetyki w Polsce*, MKiW 24(1935) z. 6-7, s. 242-243.

⁶² M. Węglewicz, *W obliczu nowych programów religii*, dz. cyt., s. 375.

⁶³ *Widok na przyszłość katechetyki w Polsce*, dz. cyt., s. 242.

należało szukać metod uatrakcyjnienia zajęć i pobudzenia dziecka do czynnego w niej udziału (szkoła czynna). Na lekcji religii miało to się wiązać ze zmianą metody prowadzenia zajęć (odchodzenie od wykładu), stosowaniem różnych form nauczania, wykorzystywaniem pomocy dydaktycznych, śpiewaniem pieśni religijnych, pracą z podręcznikiem itp.⁶⁴. Sam zachowywał do tego raczej dystans i wzywał katechetów, by nie podchodzili bezkrytycznie do założeń szkoły czynnej⁶⁵. Wskazał też na zmianę w budowie katechezy, zachęcając do zrewidowania stopni formalnych i metody monachijskiej⁶⁶. Przedstawił układ lekcji zaczerpnięty z dydaktyki ogólnej i zaprezentował trójstopniowy układ katechezy, a mianowicie: zainteresowanie, nauka i życie religijne. Proponował, by rozpocząć katechezę od znanych uczniom zdarzeń czy ich zainteresowań (tematycznie dobranych), by później przejść do tematu katechezy i przedłożyć materiał naukowy, i zakończyć pouczeniem, zachętą, wskazaniem do zastosowania w życiu⁶⁷.

W sprawie nowego programu zabierał również głos ma łamach *Miesięcznika* ks. Jan Litwin. Skoncentrował się on jednak na pierwszych trzech klasach, bowiem, wedle rozporządzenia ministerialnego, od roku szkolnego 1936/37 należało wprowadzić program w trzech początkowych klasach szkoły powszechnej. Zauważył on, że na program klasy pierwszej składają się pogadanki wstępne i katechezy biblijne w powiązaniu z rokiem kościelnym. Pogadanki miały być prowadzone na tle przykładów zaczerpniętych z życia uczniów, z dzieciństwa świętych, zwłaszcza polskich. Nauczanie miało dotyczyć przekazu podstawowych prawd wiary i zasad moralnych, podanych w formie prostej i przystępnej, dostosowanej do ich rozwoju psychicznego i umysłowego. Poza tym miało mieć charakter praktyczno-życiowy, nie pozostając w sferze abstrakcji, ale konkretów, i prowadząc do stosowania w codzienności wymogów wiary⁶⁸. Cenne były te jego uwagi zawarte w *Miesięczniku*, które dotyczyły elastycznego podejścia kate-

⁶⁴ *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia...*, dz. cyt., s. 29-39.

⁶⁵ M. Węglewicz, *W obliczu nowych programów religii*, dz. cyt., s. 380.

⁶⁶ Metoda monachijska opierała się na systemie dydaktycznym nauk świeckich, zwanym teorią stopni formalnych. Opracował ją J.F. Herbart, a później udoskonalił T. Ziller i W. Rein. Na grunt katechezy metodę monachijską przeszczepił ks. H. Stieglitz. Cały proces nauczania budowano w oparciu o zasadę pogładowości. Na lekcji religii zmierzano do poznania pozazmysłowego, rozpoczynając od poznania zmysłowego, które wychodziło od szczegółów, a dążyło do uogólnień. Chodziło o to, by w umyśle dziecka powstało pojęcie religijne, ale żeby tak się stało, trzeba je było najpierw uzmysłowić, unaocznnić, uczynić przedmiotem bezpośredniego oglądu, wrażenia, doświadczenia. Nauczyciel religii miał to czynić według następujących po sobie pięciu stopni, zwanych formalnymi: przygotowanie, wykład, wyjaśnienie, streszczenie i zastosowanie. Zob. R. Czekański, *Metody nauczania katechetycznego w pierwszej połowie XX wieku*, w: *Dydaktyka w służbie katechezy*, red. S. Dziekoński, Kraków 2002, s. 88-90.

⁶⁷ M. Węglewicz, *W obliczu nowych programów religii*, dz. cyt., s. 379-380.

⁶⁸ J. Litwin, *Z doświadczeń nad realizacją programu nauki religii w szkole powszechnej*, MKiW 27(1938) z. 10, s. 486.

chety do programu. Ks. J. Litwin wyliczył, iż w ciągu roku szkolnego jest 35 tygodni nauki (odliczając święta), na które przypada około 70 godzin lekcji religii, co daje solidne podstawy do zrealizowania całości programu. Przy jego realizacji katecheta powinien być jednak plastyczny, dostosowując elementy treściowe do okresów roku liturgicznego. Zasada ta jest niezwykle ważna przy świętach ruchomych, takich jak chociażby Wielkanoc, gdzie termin ich obchodów zmienia się zasadniczo co roku. To pociąga za sobą konieczność rozciągania lub ścieśniania pewnych partii materiału. Nigdy nie powinno się to odbywać kosztem katechez o dzieciństwie Jezusa czy o wydarzeniach paschalnych. Proponuje on, by w sytuacji, gdy Wielkanoc wypada wcześniej, dokonać pewnej kompresji materiału o nauczaniu i cudach Chrystusa, tak, by katechezy o męce, śmierci i zmartwychwstaniu zsynchronizować z datą świąt, po czym należało rozszerzyć materiał dotyczący dziejów apostołskich. Z kolei w sytuacji, gdy Wielkanoc wypada później, katecheta miał rozwinąć treści dotyczące publicznej działalności Jezusa, tak, aby zharmonizować czas katechez paschalnych ze świętami, a zredukować późniejszy materiał. Był zdania, iż w programie powinny pojawić się dodatkowe katechezy ze Starego Testamentu (np. Kain i Abel, potop), by lepiej wyeksponować skłonności człowieka do grzechu i środki do walki z nim. Widział potrzebę dołączenia dodatkowych faktów z życia Jezusa, chociażby z okresu dzieciństwa (nawiedzenie, ofiarowanie), tak, aby skorelować je z tajemnicami różańca. Chcąc realizować postulat łączenia nauczania z rokiem liturgicznym, domagał się większej liczby katechez maryjnych, by zachęcić dzieci w odpowiednim czasie do udziału w nabożeństwach czy świętach dedykowanych Maryi. Ponadto zachęcał do ożywienia zajęć – zgodnie z zaleceniami programu – poprzez stosowanie prac manualnych, obrazów ilustrujących opowiadania biblijne czy wspólnego śpiewu.

Ks. J. Litwin na łamach *Miesięcznika* odniósł się również do programu nauki religii w klasie drugiej i trzeciej, koncentrując się w zasadzie na kwestii przygotowania do pierwszej spowiedzi i Komunii św.⁶⁹. Jak wiadomo, w projekcie ministerialnym dzieci miały przyjąć te sakramenty pod koniec klasy drugiej. Jednak księży prefekci na sierpniowym zjeździe w 1933 r. w Warszawie zakwestionowali to rozwiązanie, domagając się uwzględnienia w tym zakresie lokalnych tradycji, dopuszczających przystąpienie do sakramentu pokuty i Eucharystii w klasie drugiej bądź trzeciej. Postulat ten został uwzględniony i znalazł się w nowym programie nauki religii, o czym informował biskupów polskich bp S. Rospond 4 maja 1935 r. w Warszawie, podczas zebrania Episkopatu Polski⁷⁰. W ten sposób tak rozłożono materiał nauczania, by przygotowanie do pierwszej spowiedzi i Komunii św. było zarówno w klasie drugiej, jak i trzeciej. Ks. J. Litwin nie kwestionował tego, ale krytycznie odniósł się do kryterium, którym należało się

⁶⁹ Tamże, s. 489-494.

⁷⁰ TS, t. 13, nr 105.

kierować, podejmując decyzję o dopuszczeniu dziecka do Pierwszej Komunii św. czy to w klasie drugiej, czy w trzeciej. W programie klasy drugiej pojawił się bowiem zapis, iż: „Przystąpienie do Sakramentów św. Pokuty i Ołtarza, w tej klasie jeszcze niedostatecznie rozwiniętych, należy odłożyć do klasy trzeciej”⁷¹. Jego zdaniem, takie ujęcie było niefortunne, stygmatyzowało bowiem dzieci na lepsze i gorsze, co w odbiorze społecznym mogło mieć wydzźwięk negatywny. Wśród samych dzieci mogło to rodzić niezdrową rywalizację, różnicowanie i złe emocje⁷². Trzeba nadmienić, iż tych obaw nie podzielali katecheci, czemu dawali wyraz na łamach *Miesięcznika*⁷³. Zresztą, zasadniczym kryterium była często tradycja obowiązująca w danej diecezji, którą się kierowano przy realizacji programu w zakresie przygotowania do pierwszej spowiedzi i Komunii św. i dopuszczenia dzieci do tych sakramentów⁷⁴.

Ks. J. Litwin miał świadomość tego, że program ma charakter ramowy i w oparciu o jego założenia powstaną szczegółowe plany nauczania, które będą mogły (lub nie) uwzględnić jego sugestie. Takie plany, o czym sam wspomina, już w tym czasie funkcjonowały, jak chociażby te, opracowane przez Koło Księży Prefektów w Krakowie⁷⁵, czy ks. Adama Hausnera i ks. Franciszka Wójcika⁷⁶. Na rynku wydawniczym były też dostępne materiały przygotowane przez ks. Jana Warczaka⁷⁷.

Plany te trzeba było jednak dostosować do struktury organizacyjnej danej szkoły powszechnej. Zgodnie z ich statutem, dzielono je na szkoły stopnia I, II i III. Szkoła stopnia I realizowała pierwszy szczebel programowy i posiadała cztery klasy, z których pierwsza i druga były jednoroczne, klasa trzecia była dwuletnia, a czwarta trzyletnia. Tego typu szkoła była najniżej zorganizowana, posiadała zaledwie jednego lub dwóch nauczycieli oraz do 120 uczniów. Szkoła II stopnia, o trzech lub czterech nauczycielach i liczbie uczniów od 121 do 210, realizowała drugi szczebel programowy i posiadała sześć klas, z których prawie wszystkie były jednoroczne, z wyjątkiem klasy szóstej, która była dwuletnia. Z kolei szkoła najwyższej zorganizowana – to znaczy III stopnia, która realizowała trzeci szczebel programowy,

⁷¹ *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia...*, dz. cyt., s. 11.

⁷² J. Litwin, *Z doświadczeń nad realizacją programu nauki religii...*, dz. cyt., s. 492.

⁷³ *Z rozważań nad programem szkół powsz.*, MKiW 27(1938) z. 10, s. 495-496.

⁷⁴ J. Roskwitalski, *Der elementare Religionsunterricht in Polen (röm. kath. Ritus)*, w: *Der elementare katholische Religionsunterricht in den Ländern Europas vor 1938*, red. E.J. Korherr, Graz 1994, s. 36.

⁷⁵ *Szczegółowe plany nauki religii katolickiej dla szkół powszechnych trzeciego stopnia wraz z dyspozycją materiału do każdej lekcji*, Kraków 1938.

⁷⁶ A. Hausner, F. Wójcik, *Szkice katechez dla I-szej klasy szkół powszechnych wraz z rozkładem materiału nauczania w klasach I-szej i II-giej szkół powszechnych. Podręcznik dla uczącego*, Lwów 1936.

⁷⁷ *Metodyczny rozkład materiału nauczania religii rzymsko-katolickiej na pierwsze trzy lata szkoły powszechnej według nowego programu*, Piotrków Trybunalski 1936.

do której uczęszczało powyżej 210 uczniów i nauczało w niej co najmniej pięciu nauczycieli, posiadała wszystkie klasy jednoroczne⁷⁸. W 1935 r. opublikowano jedynie program dla szkół powszechnych trzeciego stopnia, czyli tych z większą liczbą nauczycieli. Pojawiła się więc potrzeba dostosowania tego programu do szkół niżej zorganizowanych. Taką propozycję przygotowało Koło Księży Prefektów z Krakowa, publikując w *Miesięczniku* plan nauki religii dla szkół powszechnych o jednym nauczycielu⁷⁹. Ich propozycja zawierała szczegółowy rozkład materiału na poszczególne miesiące roku szkolnego wraz z instrukcją dotyczącą sposobu dobierania materiału nauczania do określonych roczników, klas czy kompletów (połączona grupa uczniów składająca się z kilku roczników). W tym celu stworzyli pewne warianty programowe. Prefekci proponowali, by w szkołach, gdzie rocznik I i II tworzą komplet, nauczano według planu klasy pierwszej przez dwa lata. Tam, gdzie komplet składał się z rocznika III i IV, sugerowano korzystanie z programu klasy trzeciej, realizowanego przez dwa lata (przy czym w kolejnym roku nauki należało podać inne przykłady niż w roku poprzednim). Jeżeli rocznik V i VI tworzył komplet, to należało przez dwa lata stosować program zamiennie; w jednym roku trzeba było korzystać z programu klasy piątej, a w drugim z programu klasy szóstej. Był to tak zwany program dwuletni wzajemny (inaczej: zmienny). W sytuacji, gdy komplet stanowiły roczniki IV, V i VI, wówczas nauka trwała trzy lata, a należało realizować kolejno programy klasy czwartej, piątej i szóstej. Prefekci zakładali jeszcze jeden wariant, a mianowicie komplet składający się z rocznika II i III. Wtedy zalecali prowadzenie przez dwa lata programu klasy trzeciej. Program przewidywał w tych klasach przygotowanie do pierwszej spowiedzi i Komunii św. Takie łączenie roczników było korzystne, obejmowało bowiem klasy przygotowujące się do pierwszej spowiedzi i Komunii św.⁸⁰

Ponadto prefekci krakowscy opracowali kilka wersji tego programu dla kompletu składającego się z roczników III, IV, V i VI. Mogły one tworzyć wariant programu A w sytuacji, gdy przez cztery lata uczniowie tych roczników pracowali razem, lub wariant B, gdy roczniki dzielono według klucza: III z IV, a V z VI. Wariant A miał układ koncentryczny; to, co początkowo podawano w podstawowym zakresie, później poszerzano i pogłębiano. By uczniowie nie mieli wrażenia, iż przez cztery lata przerabia się na lekcji religii to samo, proponowano, by co roku koncentrowano się na jakimś punkcie danego tematu, dokładnie go omawiając. Dla przykładu, omawiając sakrament małżeństwa, należało podać elementarne wiadomości na ten temat, by dodatkowo zaakcentować wybrane (co roku inne) zagadnienie z tego zakresu: pojęcie, przeszkody, skutki, liturgia.

⁷⁸ *Statut publicznych szkół powszechnych siedmioklasowych*, Poznań [1933], s. 3-7.

⁷⁹ *Plan nauki religii rzymsko-katolickiej dla szkół powszechnych o jednym nauczycielu*, MKiW 27(1938) z. 6-7, s. 335-346.

⁸⁰ Tamże, s. 335.

Z kolei wariant B miał układ dwuletni zmienny bądź niezmienny. Jeśli nauczanie odbywało się w komplecie składającym się z rocznika III i IV, to program był niezmienny, bowiem przez dwa lata realizowano w sposób ciągły program klasy III. Natomiast, gdy komplet stanowiły roczniki V i VI, to był to program zmienny, bowiem zmieniano go co dwa lata, raz realizując program klasy piątej, a następnie klasy szóstej⁸¹.

Trzeba nadmienić, iż szczegółowe kwestie realizacji programu nauki w szkołach powszechnych regulowały specjalne instrukcje i okólniki wydawane przez Ministerstwo WRiOP. Dotyczyły to również lekcji religii⁸².

Chociaż w 1935 r. opublikowano program nauki religii dla szkół powszechnych trzeciego stopnia, to jednak nie zakończono dalszych prac nad nim. Z *Miesięcznika* dowiadujemy się, iż w 1938 r. przygotowano wersję programu dla tych szkół, w których rocznik VI i VII tworzył komplet i gdzie nauczano pięciu lub sześciu nauczycieli. W takim układzie jedną godzinę przeznaczano na naukę głośną, a drugą na cichą. W praktyce oznaczało to, że katecheta prowadził zajęcia dla dwóch roczników równocześnie w tej samej sali lekcyjnej. Zazwyczaj, gdy prowadził zajęcia głośne z jednym rocznikiem, drugi wykonywał w ciszy zadania wcześniej przez niego pracę. Opracowany program miał charakter ramowy z przeznaczeniem dla klasy szóstej i siódmej⁸³.

W tym samym roku, w którym wprowadzono uzupełnienie do programu nauki religii w szkołach powszechnych trzeciego stopnia, ukazały się pozostałe dwa programy, tym razem dla szkół pierwszego i drugiego stopnia⁸⁴. Jednak ich wprowadzenia w praktykę szkolną należało dokonać sukcesywnie, a nie w całości, zgodnie z wytycznymi Ministerstwa. Uwagi te zamieszczono w *Miesięczniku*, dokładnie instruując katechetów o sposobie ich wdrażania. Działania te regulowały dwa okólniki Ministerstwa: z 12 kwietnia i 31 sierpnia 1938 r.⁸⁵. Pierwszy⁸⁶ informował katechetów, iż w szkołach II i III stopnia, w klasach od

⁸¹ Tamże, s. 335-346.

⁸² *Instrukcja dotycząca planów godzin i programów nauki w publicznych szkołach powszechnych w roku szkolnym 1935/1936*, Warszawa-Lwów 1935.

⁸³ *Uzupełnienie programu nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania*, MKiW 28(1939) z. 6-7, s. 297-304.

⁸⁴ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych pierwszego stopnia z polskim językiem nauczania*, Lwów 1938; Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych drugiego stopnia z polskim językiem nauczania*, Lwów 1938.

⁸⁵ *Okólnik nr 22 z dnia 12 kwietnia 1938 r. w sprawie organizacji roku szkolnego 1938/39 w szkolnictwie powszechnym*, MKiW 27(1938) z. 6-7, s. 373; *Okólnik Min. WRiOP w sprawie programu nauki religii w szkołach powszechnych stopnia I i II*, MKiW 27(1938) z. 10, s. 463-464.

⁸⁶ Treść pierwszego okólnika została podana w *Miesięczniku* w formie niekompletnej i z błędami. W artykule wykorzystano materiał oryginalny z Dziennika Urzędowego Ministerstwa WRiOP. Zob. Dz. Urz. M. WRiOP 1938, nr 4, poz. 100.

pierwszej do piątej obowiązuje program z 1935 r., opracowany dla szkół III stopnia. Jeśli klasy trzecia i czwarta w szkole II stopnia stanowiły komplet, to w roku szkolnym 1938/39 należało nauczać religii zgodnie z powyższym programem przeznaczonym dla klasy trzeciej. Z kolei w klasie szóstej i siódmej (niezależnie od tego, czy tworzyły komplet, czy też uczyły się osobno) okólnik zalecał prowadzenie lekcji religii zgodnie z programem z 1931 r. przeznaczonym dla tych klas. Ten sam program miał być realizowany także w szkole stopnia II w dwuletniej klasie szóstej, ale w sposób naprzemienny: w jednym roku program klasy szóstej, a w drugim siódmej. W szkołach stopnia I w klasach od pierwszej do czwartej trzeba było realizować program szkół stopnia III. W roku szkolnym 1938/39 w komplecie złożonym z klasy pierwszej i drugiej należało nauczać w oparciu o program klasy pierwszej, z zastrzeżeniem, że nauczyciel religii „poświęci poza tym w drugim półroczu pewną ilość czasu na przygotowanie dostatecznie rozwiniętych dzieci z klasy II do Sakramentów Św. Pokuty i Ołtarza”⁸⁷.

Drugi okólnik oznajmiał, iż w szkołach najniższego stopnia organizacyjnego, w komplecie złożonym z klasy pierwszej i drugiej, miał obowiązywać nowy program przewidziany dla tych klas w programie nauki religii w szkołach powszechnych pierwszego stopnia. Jeżeli te klasy uczyły się osobno, to program dla nich miał być wzięty z analogicznych klas programu nauki religii dla szkół trzeciego stopnia. W klasie trzeciej także obowiązywał program nauki religii ze szkół trzeciego stopnia, przy czym w kompletach nie obowiązywały tematy wyróżnione w tekście drukiem rozstrzelonym. Podobnie w klasie czwartej; tutaj zalecano, by wprowadzić inne opowiadania biblijne niż to miało miejsce w minionym roku⁸⁸. Natomiast w szkołach stopnia drugiego, w klasach od pierwszej do czwartej, uczących się osobno, należało realizować w roku szkolnym 1938/39 program tychże klas ze szkół stopnia trzeciego. W komplecie złożonym z klasy trzeciej i czwartej należało uczyć w oparciu o nowy program dla szkół drugiego stopnia. Z tego programu trzeba było też korzystać w klasie piątej, przy czym w komplecie należało pominąć tematy wyróżnione w tekście. W ostatnich klasach, tj. w szóstej i siódmej, lekcje religii należało prowadzić w oparciu o stary program z 1931 r.⁸⁹. Wszystkie te wskazania miały obowiązywać od 1 września 1938 r.⁹⁰.

Koniecznością stało się także opracowanie podręczników do nauki religii⁹¹. Do momentu ich pojawienia się katecheci mieli wykorzystywać dotychczasowe

⁸⁷ *Dz. Urz. Min. WRiOP*, nr 4, poz. 100.

⁸⁸ Tamże, s. 463.

⁸⁹ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych*, Lwów 1931, s. 12-14.

⁹⁰ *Okólnik Min. W. R. I O. P. w sprawie programu nauki religii...*, dz. cyt., s. 464.

⁹¹ *Perspectives Catéchèses en Pologne*, MKiW 24(1935) z. 5-6, s. 317.

materiały, dostosowując je do nowego programu. Dopuszczenie podręczników do użytku szkolnego poprzedzała procedura ich oceniania i zatwierdzania przez Ministerstwo WRiOP, które dokładnie określało termin ich składania⁹². Były one tematem wielu publikacji zamieszczonych w *Miesięczniku*⁹³.

Zakończenie

Temat programów nauki religii dla gimnazjum ogólnokształcącego, a zwłaszcza dla szkoły powszechnej, był dość szeroko i dokładnie omawiany na łamach *Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego*. Pojawił się on po uchwaleniu przez polskich parlamentarzystów 11 marca 1932 r. *Ustawy o ustroju szkolnictwa* i był obecny w czasopiśmie aż do wybuchu II wojny światowej. Podjęcie tej problematyki w *Miesięczniku* było odzwierciedleniem debat, dyskusji, zjazdów pedagogicznych i katechetycznych oraz spotkań w ramach stowarzyszeń księży katechetów, do jakich doszło w Polsce w latach 1932-1939. Przyczyną ich zainicjowania były założenia reformy szkolnej, a w jeszcze większym stopniu projekty programów nauki religii dostosowane do jej wymogów. *Miesięcznik* dostarczał cennych informacji na temat samego projektu programu nauki religii dla szkoły powszechnej oraz gimnazjum, i przybliżał jego koncepcję opracowaną przez Ministerstwo WRiOP. Pokazał też stosunek katechetów i katechetyków do projektu rządowego, wydobywając na światło dzienne jego liczne mankamenty, ale także i atuty. Z drugiej zaś strony odsłonił wizję programową oraz proces dochodzenia do kompromisu pomiędzy stroną państwową a kościelną. *Miesięcznik* ujawnił też szczegóły związane z ich wpływem na finalny kształt programów. Pozwala to zauważyć, jak ważne było to zagadnienie dla nauczycieli religii, którzy mieli świadomość, że nowe programy będą determinować ich styl pracy katechetycznej, określając treści, cele, metody, formy i środki. Brali to pod uwagę członkowie zespołu redakcyjnego, którzy poświęcali temu zagadnieniu sporo miejsca na łamach *Miesięcznika*. Zamieszczali w nim nie tylko analizy i oceny programów, ale także ich treść. Dzięki temu był on w okresie międzywojennym źródłem, z którego czerpano zarówno informacje o programach, jak i same programy.

⁹² *Terminy składania podręczników*, MKiW 27(1938) z. 10, s. 464-465; *Komunikat Ministerstwa W. R. i O.P.*, MKiW 25(1936) z 6-7, s. 318; *Prace Komisji podręczników religijnych*, MKiW 28(1939) z. 4, s. 192.

⁹³ Zob. R. Niparko, *Podręczniki do nauki religii w czasopiśmie Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 1911-1939*, „Colloquia Theologica Adalbertina. Practica et canonica” 1(2000) z. 2, s. 11-26.

The issues of school curricula of religious education in common and middle schools as presented in *The Catechetical and Pedagogical Monthly* in the years 1932-1939

Summary

The educational changes launched in Poland in 1932 included the establishment of new types of schools, such as seven-year common schools and four-year middle schools. Therefore, there was a need for school curricula that would correspond to the new educational system. The National Board of Education first prepared the preliminary drafts and subsequently passed the school curricula. *The Catechetical and Pedagogical Monthly* analyzed them over the span of the 1930s. Not only the analyses and their results were published in the magazine, but also the contents of the curricula. That is why in pre-war Poland this Catholic periodical became one of the most important information sources on school curricula of religious education. Moreover, it was a source from which successive syllabuses were derived.

Keywords

Religious Education curriculum, common school, middle school, catechists, *The Catechetical and Pedagogical Monthly*

Słowa kluczowe

Program nauki religii, szkoła powszechna, gimnazjum, katecheci, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy*

Bibliografia

- Braido P., *Storia della catechesi, vol. 3. Dal «tempo delle riforme» all'età degli imperia-
lismi (1450-1870)*, Roma 2015.
- Ceglarek R., *Credo in den Lehrplänen der römisch-katholischen Religion an den Vol-
ksschulen in Polen nach dem Inkrafttreten des Gesetzes über die Schulordnung vom
11. März 1932 J.*, w: *Vielfältige Aspekte des Glaubens*, red. R. Ceglarek, J. Kapuściński,
A. Olczyk, Jestetten 2014, s. 131-154.
- Ceglarek R., Kapuściński J., *Zarząd Diecezjalnego Kolegium Księżych Prefektów w Częstocho-
wie (1929-1949)*, Częstochowa 2015.
- Ceglarek R., *Katechizacja w diecezji częstochowskiej w okresie pasterskiej posługi bisku-
pa Teodora Kubiny (1926-1951)*, Częstochowa 2008.
- Czekalski R., *Czasopisma katechetyczne w Polsce w okresie międzywojennym*, „Mie-
sięcznik Pasterski Płocki” 82(1997), nr 12, s. 543-550.
- Czekalski R., *Metody nauczania katechetycznego w pierwszej połowie XX wieku*, w *Dy-
daktyka w służbie katechezy*, red. S. Dziekoński, Kraków 2002, s. 87-104.
- Dajczak J., *Katechetyka*, Warszawa 1956.
- Hausner A., Wójcik F., *Szkice katechez dla I-szej klasy szkół powszechnych wraz z rozkła-
dem materiału nauczania w klasach I-szej i II-giej szkół powszechnych. Podręcznik
dla uczącego*, Lwów 1936.

- Instrukcja dotycząca planów godzin i programów nauki w publicznych szkołach powszechnych w roku szkolnym 1935/1936*, Warszawa-Lwów 1935.
- Jakubiec M., *Arcybiskup Adam Stefan Sapieha jako przewodniczący Komisji Szkolnej Episkopatu Polski*, w: *Księga Sapieżyńska*, t. 2, red. J. Wolny, Kraków 1986, s. 71-85.
- Komisja Szkolna Episkopatu Polski*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 2, s. 96.
- Komisja Szkolna Episkopatu Polski*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 3, s. 191.
- Komunikat Ministerstwa W. R. i O.P.*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 25(1936) z 6-7, s. 318.
- Komunikaty*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 21 (1932) z. 2, s. 91.
- K[onieczny] F., *Strona wychowawcza zreformowanego gimnazjum*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 28(1939) z. 4, s. 151-152.
- Kurosz J., *Przekaz prawd wiary młodemu pokoleniu w II Rzeczypospolitej – „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 1918-1939*, „Studia Pastoralne” 2013, nr 9, s. 75-100.
- Kurs katechetyczny w Krakowie*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 6-7, s. 312.
- Litwin J., *Z doświadczeń nad realizacją programu nauki religii w szkole powszechnej*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 27(1938) z. 10, s. 486-494.
- Metodyczny rozkład materiału nauczania religii rzymsko-katolickiej na pierwsze trzy lata szkoły powszechnej według nowego programu*, Piotrków Trybunalski 1936.
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Religia rzymsko-katolicka (Projekt)*, Lwów 1933.
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki w gimnazjach państwowych. Religia rzymsko-katolicka (Projekt)*, Lwów 1933.
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania*, Lwów 1935.
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w gimnazjach państwowych ogólnokształcących z polskim językiem nauczania*, Lwów 1935.
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych pierwszego stopnia z polskim językiem nauczania*, Lwów 1938.
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych drugiego stopnia z polskim językiem nauczania*, Lwów 1938.
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych*, Lwów 1931.
- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, *Wytyczne dla autorów programów szkół ogólnokształcących. Szkoła Powszechna. Gimnazjum*, Warszawa 1932.
- Niparko R., *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 1911-1939. Bibliografia zawartości*, Poznań 2000.

- Niparko R., *Podręczniki do nauki religii w czasopiśmie Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 1911-1939*, „Colloquia Theologica Adalbertina. Practica et canonica” 1(2000) z. 2, s. 11-26.
- Nowe programy nauki religii, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 8, s. 360.
- Okólnik Min. WRiOP w sprawie programu nauki religii w szkołach powszechnych stopnia I i II, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 27(1938) z. 10, s. 463-464.
- Okólnik nr 22 z dnia 12 kwietnia 1938 r. w sprawie organizacji roku szkolnego 1938/39 w szkolnictwie powszechnym, MKiW 27(1938) z. 6-7, s. 373.
- Pągowski B., *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 8, s. 348-351.
- Pągowski B., *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, MKiW 24 (1935) z. 9, s. 409-411.
- Perspectives Catéchèses en Pologne*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 5-6, s. 317.
- Plan nauki religii rzymsko-katolickiej dla szkół powszechnych o jednym nauczycielu*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 27 (1938) z. 6-7, s. 335-346.
- Prace Komisji podręczników religijnych*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 28 (1939) z. 4, s. 192.
- Prace przygotowawcze nad programem religii*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 22 (1933) z. 10, s. 459.
- Programy nauki religii*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24 (1935) z. 3, s. 143.
- Roskwitalski J., *Der elementare Religionsunterricht in Polen (röm. kath. Ritus)*, w: *Der elementare katholische Religionsunterricht in den Ländern Europas vor 1938*, red. E.J. Korherr, Graz 1994, s. 24-60.
- Sitkowski T., *Liturgia w szkole*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 25(1936) z. 6-7, s. 281-290.
- Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Związku Diecezjalnych Kół ks. ks. prefektów za rok 1934/1935*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 8, s. 360-363.
- Sprawozdanie ze zjazdu*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 22(1933) z. 9, s. 359-365.
- Statut publicznych szkół powszechnych siedmioklasowych*, Poznań [1933].
- Szczegółowe plany nauki religii katolickiej dla szkół powszechnych trzeciego stopnia wraz z dyspozycją materiału do każdej lekcji*, Kraków 1938.
- Śliwiński F., *Organizacja szkolnictwa w Polsce współczesnej*, Lwów-Warszawa 1932.
- Teki Sapieżyńskie, t. 13, nr 105.
- Teki Sapieżyńskie, t. 14, nr 6.
- Teki Sapieżyńskie, t. 14, nr 217.
- Terminy składania podręczników*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 27(1938) z. 10, s. 464-465.
- Uzupełnienie programu nauki religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 28(1939) z. 6-7, s. 297-304.
- Węglewicz M., *Drogowskazy katechetyczne*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 22(1933) z. 1, s. 1-5.

- Węglewicz M., *Ks. ks. prefekci w obliczu reformy programów*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 22(1933) z. 9, s. 324-336.
- Węglewicz M., *Nauczanie historii Kościoła*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 25(1936) z 6-7, s. 267-271.
- Węglewicz M., *W obliczu nowych programów religii*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 9, s. 369-380.
- Widok na przyszłość katechetyki w Polsce*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 24(1935) z. 6-7, s. 241-244.
- Zarembowicz H., *Katechizm w gimnazjum*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 25(1936) z 6-7, s. 272-280.
- Z działalności Zarządu Głównego*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 22(1933) z. 10, s. 459.
- Z rozważań nad programem szkół powsz.*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 27(1938) z. 10, s. 495-496.

